N^ER 95

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Sierpnia v. s. 1825 roku.

Hiszpania.

Madryt dnia 19 lipca.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Od czasu ustanowienia junty bezpieczeństwa, odważają się zapaleńcy, nazywać nayznakomitsze osoby stronnictwem Negro. W nocy d. 20 t. m. zmuszono do wyjazdu kilku prałatów, którzy w brew rozkazowi królewskiemu w stolicy zostawali.

Zbroyne bandy plądrują Arragonią i zagrażają śmiercią stronnikom zwanym Negro. *Merino* miał się tu pokazać. Policya przedsięwzięła środki do jego wyśledzenia.

Santos Lodron i *Trapista*, pustoszą *Nawarrę*.

Wszyscy jenerałowie, którzy w woysku konstytucyynem służyli, bądź w nim do końca pozostali, bądź go opuścili, lub kapitulowali, pobierać będą tylko połowę żołdu.

Jenerał *Peon*, polecone ma śledztwo w sprawie przeciw jenerałowi *Pezuela*, przez szwaycara *Ceberos* oskarżonemu. Oskarżyciel ten ma bydź tymczasowie od urzędu zawieszony. Postępowanie takie przekonywa, że rząd systemu zapalonych nie pochwala. W rzeczy samey, rozsądni rojaliści widzą, że nierostropnie postępowali, kiedy się od umiarkowanych konstytucyonistów odłączali. Teraz zbliżają się oba stronnictwa, ażeby nadużyć exaltowanych niedopuścić.

Pan *Almeira*, wysłany do *Londynu* w zamiarze zaciągnienia pożyczki, powrócił już z pełném przekonaniem, że nigdzie i pod żadnym warunkiem, pożyczka dla rządu umówioną bydź nie może.

Jenerał *Pezuela* wydał był do władz municypalnych rozkazy, aby królewskim ochotnikom, niebędącym na służbie, broń odebrano i w publicznych składach schowano. Rząd złagodził surowy rozkaz jenerała w ten sposob, iż władzom municypalnym polecił, aby ochotników do oddania broni, łagodnemi środkami i namową zachęcały.

Wkrótce sądzoną będzie sprawa jenerała Don Antonio *Burriel*, który jako szef sztabu głównego na wyspie *Leon*, siedmiu żołnierzy, za to, że „Niech żyje Król samowładny wołali" sądzić i rozstrzelać kazał. Niewątpią, iż będzie na śmierć skazany; szczęściem dla niego, że już oddawna z Hiszpanii do Anglii się schronił.

W Maroko wielka drogość panuje; fanega zboża (10 garcy) kosztuje $3\frac{1}{2}$ duros (33 zł. pol.), a pola przez panującą w tych okolicach woynę tak dalece zniszczone zostały, że niemasz nadziei, aby tegoroczne żniwa były pomyślne.

Zapewniają, że Król podpisał już wyrok, znoszący nieustające kommissye woyskowe. Wyszedł już także rozkaz do wszystkich władz krajowych, względem rozbrojenia ochotników królewskich, których broń w ratuszach zachowaną bydź ma. Dnia 17 miały mieysce rozruchy, w skutku których, wiele nawet znakomitych osób różnych stronnictw uwięziono.

Rozeszła się pogłoska, że korsarze kolumbiyscy postanowili uderzyć na port Mahon na wyspie Minorce; rozumieją, iż to z tego powodu, przyspieszają uzbrojenia w niektórych portach.

Quesada postanowił rozbroić koniecznie ochotników królewskich w prowincyach Biskai. W San-Sebastian, miano żądać od nich zwrótu broni i mundurów.

— *Dnia 22* —
(z Gazety Warszawskiey.)

Junta publicznego bezpieczeństwa przerwała posiedzenia swoje, a to z przyczyny, iż Xiążę *Infantado* wymawia się ciągle od przyjęcia urzędu jey prezesa.

Zapaleni rojaliści starają się ciągle uczynić naczelników stronnictwa umiarkowanego, podeyrzanymi u Króla. I tak niedawno podali skargę na korregidora i jeneralnego intendenta policyi w *Madrycie*, którzy należą do wspomnionego stronnictwa. Do tey skargi przyłączyli 2 bochenki chleba dla przekonania Monarchy, iż policya nie jest troskliwą o zdrowie obywateli. Tym czasem dway lekarze uznali, iż chleb ten nie jest szkodliwym zdrowiu.

Między podarunkami, które Cesarz Marokański przesłał Królowi Jmci, jest młoda lwica, mająca 30 miesięcy, tak oswojona, iż nie chciała wyyść z dawney swojey klatki, aż ją gwałtem wyprowadzono.

— *Dnia 23.* —
(z Monitora Warszawskiego.)

Gazety z d. 18 b. m. umieściły długi dekret względem wprowadzania i cenzury książek. Wszystkie książki, ryciny, malowidła, tabakierki, zgoła wszystko zza granicy pochodzące na czém płaskorzeźba lub malowidło jakie znayduje się, nie może inną drogą wchodzić do kraju, tylko przez linią celną. Przy każdey komorze granicznéy znaydować się będą dway urzędnicy, z których jeden duchowny obowiązany jest do przeglądania wyżey namienionych rzeczy. Starający się zaś o ich sprowadzenie winien podadź nazwisko autora, mieysce druku, rok, liczbę tomów, stronic i format. Wszystkie książki puszczone w obieg od dnia 7 marca 1820 (krajowe lub zagraniczne), po ogłoszeniu ninieyszego dekretu kasują się. Księgarze obowiązani są w ciągu 30 dni podadź spis tychże książek i czekać dalszey rezolucyi. Nieposłuszni zapłacą kary 500 dukatow. Do przeyrzenia tych książek, równie jak wszystkich innych poźniey sprowadzać się mających, osobni cenzorowie ustanowieni będą.

— Król Jmć portugalski postanowił aby założono dwie szkoły chirurgii w Lizbonie i Porto; umiejętność ta była dotąd bardzo zaniedbana w Portugalii.

— *Dnia 26.* —
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dwór bawi ciągle w San Ildefonso. Donoszą z Hawanny pod dniem 21 maja, że w Veracruz były rozruchy, które rząd mexykański przytłumił. Mieszkańcy w Puebla oświadczyli się za sprawą Królewską. Do Alvarado przybyło 500 wozów angielskich zupełnie nowego wynalazku, a 1000 podobnych jest z Londynu spodziewanych. Pewne towarzystwo anglików, stara się u rządu o wyłączny przywiley na transport towarów wewnątrz kraju; ofiarowało się nawet, przedsięwziąć budowę dróg. Anglicy, którzy byli użyci do transportu nadeszłych wozów, zostali zamor-

dowani w drodze, jak wnoszą; zapewne przez właścicieli mułów, do przewozu towarów i t. p. używanych. W Guadalaxara, powstały także zaburzenia przeciwko anglikom: Na wyspach Filipińskich zupełna panuje spokoyność; okręty *Azya* i *Achilles*, jeszcze tam do dnia 1 marca nie przybyły.

Mówią, że Pan *Puebla* pojedzie w znaczeniu posła do Wiednia albo do Neapolu. Hrabia *Ofalia* ma także otrzymać poselstwo. Jenerał *Aimerich* został aresztowany; przybył właśnie do Madrytu.

Jenerał *Avila* dostał rozkaz stawienia się w Madrycie; przeznaczony on jest na przezydenta junty, złożoney z jenerałów, którzy od lat 15 w Ameryce służyli; polecono jey zająć się rozpoznaniem środków zaradczych, w teraźnieyszym stanie interessów Ameryki hiszpańskiey.

Dotychczasowy prezes kommissyi woyskowey w Madrycie, jenerał *Chaperon*, dostał rozkaz udania się niezwłócznie, do Majorki na mieszkanie.

Madryt d. 19 lipca.
(z Korrespondenta Hamburskiego).

Ustanowienie Junty bezpieczeństwa, nastąpiło z przyczyny podanego z wielu dowodami raportu Królowi, przez intendenta policyi o wypadkach dnia 16 czerwca. W tym raporcie oskarżone były niektóre znakomite osoby, jako sprawcy i podżegacze tych zaburzeń. Słychać, że junta zwróci szczególnieyszą baczność na ograniczenie władzy królewskich ochotników.

Ponieważ systemat umiarkowania, który teraz zdaje się panować w ministerium, sprzyja bardziey bezpieczeństwu osobistemu, przeto poczynają teraz znowu ukazywać się osoby, które za rządu konstytucyynego pierwsze piastowały urzędy. Do tych należą, były minister woyny *del Valle* i były minister sprawiedliwości i łaski *Pedegrin*.

Przeciwnicy stronnictwa umiarkowanego rozgłaszają tu rozmaite zupełnie bez zasady, owszem całkiem fałszywe niedorzeczne wieści.I tak słychać było, iż na mieysce teraźnieyszey policyi nastąpi sądinkwizycyyny, i że w tey rzeczy wyrok już jest podpisany. Król chce na rzecz swojego brata Infanta *Don Carlos*, odstąpić tronu; a te wielkie środki nie znaydują przeszkody, ani ze strony wielkich mocarstw, ani tu w Hiszpanii i t. d.

Donoszą z *Kadyxu* pod d. 16 lipca, co następuje: Od dnia 10 czerwca do dzisieyszego, tuteysi kupcy stracili niemniey, jak 20 okrętów, od 40 do 120 beczek.

Jenerał *Aimeric* jest ciągle w *Puerto-Santa-Maria.*

Podług listów z *Madrytu*, Król Jmć zamyśla odprawić podróż do Francyi jednakże pogłoska ta zdaje się nie mieć zasady.

WYSPY JONSKIE.

Zante dnia 28 czerwca.
(z Korrespondenta Warszawskiego)

Niewłaściwie bardzo doniesiono, że *Ibrahim* basza ściśle dopełnił warunków kapitulacyi Navarinu. Żołnierze greccy odesłani wprawdzie zostali, bo zatrzymać ich nie było w mocy jego, ale zostawił dla tego 17 znakomitszych dowódców i oficerów, jako zakładników, aż do zamiany *Ali* baszy, który w Nauplii był poymany. Zdaje się, że ci nieszczęśliwi nie uydą pewney śmierci, zwłaszcza, że nadszedł firman W. Sułtana, ażeby wszystkich do Stambułu odesłano: Po zdobyciu Navarino, wysłał *Ibrahim* 6,000 ludzi do Arkadyi, którą zajęto, bo osada grecka z 300 ludzi złożona, obronić miasta tego nie była w stanie. Ponieważ niechcieli kapitulować, ale do ostatniego trzymali się w zamku, wszystkim więc ucięto głowy, i nasolone (żeby się niepsuły) do Stambułu odesłano. Starców, niewiasty i dzieci przesłano na okrętach europeyskich, w części do Stambułu, w części do Egiptu. Ci, których przeznaczenie do Stambułu zaprowadzi, będą uduszeni lub na pal wbici, dzieci tylko wyjąwszy, które obrzezane zostaną. Co się tycze jeńców, którzy do Egiptu póydą, niewiasty będą oddani Negrom na żony, a dzieci mamelukom.

Po zniszczeniu Arkadyi, gdzie *Ibrahim* 800 ludzi na osadzie zostawił, posunął się ku Nisi, (Nesos), którą w pierwszych dniach czerwca woyskiem osadził. Ztamtąd udał się do Kalamaty, którą znalazłszy opuszczoną, spalić rozkazał. Ufając w powodzenie swoje, chciał jeszcze daley postąpić; lecz w okolicach Laudaris spotkał *Kolokotroniego*, który go do odwrótu zmusił, i 1500 ludzi trupem położył. Ostatnie listy donoszą o zajęciu na powrót przez greków Arkadyi, i dodają, że znaydujący się tam egipcyanie, wszyscy w pień wycięci zostali. Moreyczykowie utrzymują, że ten sposób prowadzenia woyny jest naylepszy: muzułmanin bowiem życiem udarowany, przy pierwszey sposobności łamie daną wiarę i bierze się znowu do broni. Tak tedy hasłem teraźnieyszey woyny musi bydź koniecznie: *Smierć, albo zwycięztwo!*

Uchwała parlamentowa Zjednoczonych Wysp Jońskich, zawiera we 14 artykułach organizacyą uniwersytetu jońskiego. Składa się on ze 4 fakultetów: teologii, nauki prawa, sztuki lekarskiey i filozofii. Uniwersytet ma wykonawczą władzę nad swojemi członkami, i takową stanowią oprócz professorów, kanclerz, rektor, archymandryta, i siedm innych osób. Biblioteką zarządza wydział z professorów; ci i sługy uniwersytetu mianowani są przez rząd na przełożenie kanclerza. Prelekcye zaczynają się z pierwszym listopada, a kończą się z d. 15 czerwca. Roczne wydatki Uniwersytetu nie mogą przewyższyć 16,000 talarów. Władza wykonawcza ułoży plan do zarządu uniwersytetu i formy karności i ogłosi powszechny regulamet.

TURCYA.

Smyrna dnia 30 czerwca.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Donoszą z Liworny pod d. 24 lipca: Połączone oddziały floty *Miaulisa* i *Sachturisa* odniosły świetne zwycięztwo nad *Topal* baszą. Turecki admirał, mniemając, że grecka flota z bojaźni przed nim się cofa, wypłynął był dnia 25 czerwca z portu Suda, w zamiarze ułatwienia wylądowania 5000 egipcyan, którzy woysko *Ibrahima* wzmocnić mieli. Ale grecka flota, zawsze w nayświększem niebezpieczeństwie oyczyznę ocalająca, zniweczyła ten zamysł, przez zwycięztwo między Cerigo i Milos, na dniu 1 lipca odniesione. Nieprzyjacielska flota z 80 okrętów złożona, płynęła w kierunku ku przylądkowi Matapan. Ale zaledwie naprzeciw zatoki Kolokytya stanęła, gdy połączona grecka flota, o 60 okrętach i 6 palnych statkach w gotowości do boju przed nią stanęła. Mając za sobą wiatr przyjazny zapalili greccy dwa brygi nieprzyjacielskie, przez co także dwie fregaty egiptskie znacznie uszkodzone zostały. Okręty tureckie spiesznie i w nieporządku schroniły się ku Cykladom; niektóre rozbiły się o nadbrzeżne skały małych wysp. Tak więc *Ibrahim* basza niemniey basza Rumelii nadaremnie na posiłki oczekiwać będą.

Jenerał *Roche* znaydował się dnia 2 lipca w Argos. Cały Peloponez jest w poruszeniu, idzie tu bowiem o zagładę albo zwycięztwo 400,000 chrześcian, do tey ostateczności przywiedzionych.

FRANCYA.

Paryż dnia 30 lipca.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dziennik *Gwiazda* powiada: że woysko z Alexandryi do Peloponezu przeznaczone, powietrze do Europy wprowadzi; obecność woysk egiptskich w Grecyi uważać można za ciągłą groźbę powietrzem morowem (!).

Jeden z naszych jenerałów wypłynął niedawno z Marsylii do Alexandryi, z ładunkiem 800 broni.

Mówią o zupełney zmianie ministrów i mianowaniu nowych z grona naywydatnieyszych rojalistów.

Nowy kodex leśny, składający się z 223 artykułów, rozesłany jest sądom do robienia nad nim uwag.

Mówią o nowych zmianach w woysku. Z dziesięciu półków dragonii, cztery zamienione będą na kirysyerskie. Z 24 półków strzeleckich konnych, sześć zamienionych będzie na dragońskie. Dwa półki strzelców dostaną dzidy.

— *Dnia 2 sierpnia.* —

(*z Gazety Warszawskiey*).

Jeden z tuteyszych dzienników donosi, iż Monarcha nasz ma weyść wkrótce w związki małżeńskie.

Marszałek Xiążę *Tarentu* (*Macdonald*) przybył d. 27 z.m. do *Dieppe*, z podróży odprawioney do Szkocyi.

Rady departamentowe uchwaliły na przeszłorocznem zgromadzeniu, podać do rządu prośbę o złagodzenie systematu prohibicyynego w stosunkach handlowych, dla większego odbytu płodów krajowych; o wprowadzenie korporacyy (nie zaś cechów) kupieckich; o ścieśnienie tak nazwanego centralizowania interessów, aby departamenta i gminy mogły zarządzać instytutami swemi, dochodami i t. d.

Policya przeyrzała tuteysze xięgarnie, i w katalogach wykreśliła blisko 70 xiążek, które nie mają bydź, ani czytane, ani pożyczane do czytania. Między niemi są: Powieści *Lafontaina*, romanse *Woltera*, nowa *Heloiza Russa*, dzieła *d'Alemberta* i *Diderota*, rozwaliny *Wolneja*, rękopism z wyspy ś. *Heleny*, Minerwa i t. d.

— *Dnia 3.* —

Marszałek *Macdonald* zwiedził w Szkocyi mieysce bitwy pod *Calloden* i wyspę, gdzie pretendent, *Karol Edward*, przegrawszy wspomnioną bitwę, ukrywał się kilka tygodni, za pomocą *Macdonalda*. Przed wyjazdem zostawił marszałek piękną pamiątkę pobytu swego, wyznaczając dożywotnią pensyą ubogim swoim krewnym.

We wszystkich kościołach tuteyszych odprawują się modlitwy o deszcz.

Niektórzy ludzie śmieli się w tuteyszey stolicy z konduktorów gradowych, bez poprzedniczego doświadczenia. Tymczasem niedawno w departamencie *du Nord* pokazały się bardzo użytecznemi: gdyż w mieyscach, gdzie były takowe konduktory, wielki grad zamienił się w mały i nieszkodliwy, lub w śnieg.

— *Dnia 5.* —

Odebrane tu listy z *Frankfortu* donoszą, iż wielcy kapitaliści niemieccy zalecili ajentom swoim w *Paryżu*, aby posiadane przez nich obligi na 5cioprocentową wieczystą prowizyą, zamienili na trzyprocentową.

Dziennik *Gwiazda* umieścił list pewnego podróżnego, który udając się z *Cerigo* do *Zante*, był w okolicy *Modon*. Pomijając wiadome już wypadki, przytoczymy tylko, co podróżny ten pisze o woysku egiptskiem i *Ibrahimie* baszy. Woysko egiptskie w Morei składa się z 12,000 piechoty, 2,000 wyborney jazdy, i dwóch kompanii saperów, pod dowództwem dwóch europeyczyków. Woysko to, ożywione naylepszym duchem, pokłada zupełną ufność w naczelnym swoim dowódcy. Nie można mu zaprzeczyć pierwszeństwa nad żołnierzami greckiemi. Jest opatrzone w żywność; dostaje codzień suchary, ryż i masło. Piechota ma bagnet u karabina, a oprócz tego każdy podoficer ma pałasz. Każdy ze 4 półków ma dwóch instruktorów europeyskich. *Ibrahim* basza jest zawsze przy każdem uderzeniu na nieprzyjaciela, i rzadko zdarzy się jaki wystrzał bez jego obecności. Sam kieruje wszystkiem; woysko bardzo go lubi. W całem jego woysku znayduje się blisko 30 europeyczyków, z których 10 jest instruktorami, a inni lekarzami, chirurgami, aptekarzami i posługaczami lazaretowemi. W tey liczbie jest 1 Korsykanin, 1 Anglik i 1 Niemiec, a inni Włosi. Lubo nie odstąpili wiary chrześciańskiey, wszyscy jednak mają nazwiska tureckie i noszą ubior turecki.

(*z Monitora Warszawskiego.*)

Po sześćdziesięciu dniach ciągłey suszy i upałów dochodzących do stopnia, niezwyczaynego w naszym klimacie, wczora ku południowi spadł mały deszcz, który zaspokoił spragnioną ziemię. Odfitszy deszcz padał przez noc całą.

— Wydział królewski medycyny nadzwyczaynie zwołany był dnia 3 sierpnia. O trzeciey wszyscy członkowie byli obecni. Posiedzenie otworzyło się pod prezydencyą barona *Portal*. Doktor *Pariset*, sekretarz dożywotni, oznaymił, że to posiedzenie miało na celu udzielenie towarzystwu, listu ministra spraw wewnętrznych, który uwiadamia o rozmaitych zdaniach, na jakie się teraz dzielą doktorowie w tym przedmiocie: czyli febra żółta i powietrze *są lub nie są zaraźliwe?* Minister przesyła zarazem fakultetowi listy i rozprawy doktorów *Lassis*, *Coste* i *Lassere*, którzy oświadczają, że zamkną się w łazarecie Marsylii i wezmą na siebie suknie i bieliznę zapowietrzonych, albo też ludzi umarłych na febrę żółtą. Akademia lekarska postanowiła, że z grona swego wyznaczy kommissyą dla roztrząśnienia tego przedmiotu, złożoną z sześciu doktorów, 4 chirurgow i dwóch aptekarzy. Akademia Marsylska napisała do barona *Portal* list, w którym oznaymuje, że trzech młodych lekarzy w Marsylii chce podzielać niebezpieczeństwa i chwałę PP. *Lassis*, *Coste* i *Lassere*. Ci młodzi doktorowie zapewniają nawet, że nie będą wahać się kosztować materyi którą tak obficie wyrzucają z siebie zapowietrzeni, i tym sposobem chcą dadź niezaprzeczony dowód niezaraźliwości powietrza i febry żółtey. Rapport kommissyi mianowaney do roztrząśnienia tego zapytania zdany będzie na naypierwszem posiedzeniu akademii i da powód do mocnych i zaymujących rozpraw.

— Podczas gdy zazwyczay akuszerki słuchają prelekcyy professorów, znayduje się tu jedna akuszerka nazwiskiem *Dutillieux*, która taką pozyskała sławę, że wielu uczniów medycyny, nawet anglicy i amerykanie, słuchają jey prelekcyy o sztuce położniczey. Co więcey, założyła nawet w obszernym lokalu przy ulicy Saint-André instytut dla położnic.

—Gazety mocno chwalą *Georama*: To piękne dzieło obudza powszechną ciekawość i otrzymuje zasłużone powodzenie. Jest to szczęśliwa myśl, umieścić widza w możności objęcia całey sfery i wystawić przed jego umysłem całość świata, któréy rozmaite części trudno mu jest uchwycić i połączyć na zwyczaynych kartach. *Georama* niezmiernie jest korzystném dla nauczenia geografii; jest to prawdziwa przysługa oddana umiejętności którą ułatwi i rozszerzy.

Georama jeszcze bardziey stanie się zaymującém, przez kurs historyi, który autorowie jego otworzyć zamyślają. Kurs ten ułożony będzie tak, że wszystkich zadowoli. Uczeni, ludzie światowi, damy nawet, znaydują w nim, albo naukę, albo przyjemną rozrywkę; lecz dla młodzieży z pensyy stanie się nayużyteczniejszym.

ANGLIA.

Londyn dnia 1 sierpnia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Dnia 26 z. m. odbyła się w *Warwick* zapowiedziana walka lwa *Nero* z 6 brytanami. Z zaszczytem dla ludu angielskiego, mało znaydowało się widzów na tém widowisku; oprócz bowiem pospólstwa ledwo było 500 osób z okolic, gdy tym czasem na wyścigach konnych w *Cheltenham* zebrało się ich blisko 50,000. Król zwierząt urodzony w *Edymburgu*, i zupełnie oswojony, nie umiał użyć swojey siły, i tylko łapami bronił się psom; trzech jednak mocno skaleczył, ale nie zagryzł, chociaż jeden pies w zapale włożył pysk w jego paszczę. Po oddaleniu 3 psów pokonanych, i napiciu się lwa, puszczono 3 innych brytanow. Król zwierząt dzielnie się bronił; lecz w końcu się zmordował, i został zwyciężony. Jest tak oswojony, iż zaraz po pierwszey bitwie właściciel jego karesował się z nim podług zwyczaju. Uważano, iż niemiał ochoty walczyć, i tylko się bronił; a poszczwanych przeciwników swoich nie uważał za nieprzyjacioł.

Rozeszła się na wyspach Jońskich pogłoska, iż porty w *Korfu* i *Zante* mają bydź ogłoszone wolnemi.

Grecy zabrali na Archipelagu dwa okręty kupieckie angielskie nazwiskiem *Anna* i *Travel-*

ler, a potém zaprowadzili je do *Napoli di Romania*.

Dowiadujemy się z *Nowego-Yorku*, iż w końcu marca twierdza *Callao*, lubo przez 7 okrętów i 5,000 woyska opasana, jeszcze się trzymała: Listy z *Chosillas* donoszą, iż *Boliwar*, dowodzący osobiście korpusem oblegającym, oświadczył, że po zdobyciu rzeczoney twierdzy każe powiesić Jenerała *Rodil*, dowódcę jey, i wszystkich jego stronników.

— *Dnia* 4. —

Dnia 2 b. m. Król Jmć przybył do *Carltonhouse* i odprawił tayną radę, a po południu wrócił do *Windsor*

Niedawno wyprawiono ztąd gońca z listami z wydziału spraw zagranicznych do Posła naszego w *Madrycie*.

Tuteysza Gazeta *Goniec* zapewnia, iż niezatwierdzenie traktatu z rządem mexykańskim pochodzi z 2 lub 3 warunków mało znaczących, które obeymuje, a o których odmianie wątpić nie można.

Cena papierów naszych skarbowych spadla, z przyczyny, iż bank odmawia dalszey pożyczki na też papiery a nawet na hypoteki dóbr, nie wydawszy w tey mierze obwieszczenia.

Lew *Wallae*, który przed 2ma dniami walczył z 6 brytanami, pomścił się za swego brata *Nero;* wszystkich bowiem 6 nieprzyjaciół pokonał, i sam się nie zmordował. Jak kot z myszami, tak Król zwierząt igrał z wypuszczonemi koleyno przeciw niemu brytanami; pokaleczył ich atoli zębami i pazurami. Członkowie towarzystwa, mającego na celu zapobieżenie okrucieństwom ze zwierzętami, na próżno starali się przeszkodzić tey walce. Nie było jednak wiele widzów. Aby zaś nie myślano, iż to pochodzi z obrzydzenia tak barbarzyńskiego widowiska, Gazeta *Morning Chronicle* uwiadamia czytelników swoich, iż dla tego tak mało znaydowało się widzów, że dawnieysza walka była łagodną i nieinteressującą. Jakoż lew był tylko pokąsany w głowę, a psów tak nieszkodliwie pokaleczył, iż żaden nie zdechł. Teraz zaś lew tak 4 psów uchwycił zębami, iż prawie przegryzł na wylot; 5go psa lekko skaleczył, a 6ty naymędrszy, przeczuwał swóy los i uciekł nie zaprzeczając zwycięztwa strasznemu nieprzyjacielowi.

Gazety Amerykańskie umieściły postanowienie *Boliwara*, Dyktatora peruwiańskiego, iż w stolicy każdego Departamentu ma bydź założona szkoła elementarna podług sposobu *Lankastra*, do którey każdy powiat przynaymniey 6 uczniów wysłać powinien, aby potém systemat ten we wszystkich częściach kraju rozkrzewiono. Jedną z pierwszych czynności kongressu była uchwała, aby Jenerała *Boliwara* nazwano oycem i wybawcą Peru. W odpowiedzi swojey oświadcza *Boliwar*, iż nagrody te przewyższają małe jego zasługi.

Odebrane tu gazety mexykańskie dochodzą do 1go czerwca i donoszą, iż Pan *Ward*, sprawujący interessa angielskie, miał d. 31 maja uroczyste wstępne wysłuchanie u Prezesa tamecznego rządu, a nazajutrz Pan *Poinsett*, Poseł północno-amerykański, miał mieć podobne wysłuchanie. Konstytucyyna rada rządowa rozpoczęła d. 27 maja czynności swoje. Jenerał *Santa Anna* złożywszy dowództwo w *Jucatan* i przesławszy adres kongressowi, przybył do *Alvarado*. Ustały rozruchy w środkowey Ameryce. Odebrano tu także gazety z *Limy* pod d. 13 marca; czytamy w nich, iż tameczny kongres powiększywszy dnia 10 marca władzę dyktatorską *Boliwara*, ukończył prace swoje.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Wychodzi w Londynie od ostatnich miesięcy roku 1824 nowy dziennik katolicki p. t. *Truthteller* czyli *Prawdomówca*. Dziennik ten wychodzi co tydzień w sobotę i wynosi 8 kart zwyczaynego formatu dzienników codziennych. Redaktorem jest P. *Andrews* który poprzednio wydawał *Orthodox Journal*. Ostatnie numera, mówi *Etoile*, dosyć są zaymujące; znayduje się w nich odpowiedź na mowę Biskupa z Chester w Izbie Lordów przeciw katolikom; jest silną i umiarkowaną. *Prawdomówca* donosi także o czynnościach towarzystwa katolickiego angielskiego, o katolickich zgromadzeniach miłosierdzia, i rozprawach Parlamentu dotyczących się Katolików, i o wszystkich faktach mających związek z Religią. Zdaje się że odrzucenie bilu wyzwolenia w Izbie wyższey, między oranżystami Irlandyi fanatyczną radość sprawiło, która dała powód do śmiesznych obchodów, spalenia wyobrażeń, krzyków i obelg przeciw katolikom, fajerwerków i zgromadzeń burzliwych. Biada Katolikowi któregoby los lub ciekawość przyprowadziły wśród tego zgromadzenia! Rzucanoby na niego wszystkiem coby motłoch miał pod ręką; przywalonoby go obelgami i szyderstwem. Xiąże *York* stał się bożyszczem gorliwych protestantów. W Salisbury utworzono klub wieczysty dla wysławiania dnia urodzin Xięcia, na pamiątkę jego oparcia się bilowi. Zgromadzenie kupców Londyńskich napisało do niego adres, a krawcy stolicy zaprosili go na obiad. Rektor kollegium Lincoln w Oxfordzie podarował mu żywego żółwia, a Hrabia Chester sér mu posłał. Tworzą się towarzystwa katolickie w rozmaitych miastach. W Blackburn wotowano podziękowanie dla PP. Andrews i Cobbett. W Londynie utworzyło się towarzystwo literackie dla obrony katolików; wydawać będzie małe rozprawy dla zniszczenia przesądów i odpowiedzi na zarzuty protestantów. Irlandya nadewszystko zwraca uwagę *Prawdomówcy;* mówi o wizycie pastoralney X. Kernan, Biskupa z Claghir, który dał bierzmowanie 5000 osób i przyjął nawrócenie 40 protestantów. X. Doyle, Biskup z Kildane, przybył 1 czerwca do Tulou powróciwszy z Anglii, dokąd był powołany dla świadczenia przed komitetem. Przyjęto go wspaniale. Celebrował na processyi Bożego-Ciała, miał kazanie, i nawet od protestantów otrzymał dowody szacunku. Dnia 5 czerwca wspaniały obrzęd odbył się w Kaplicy Kollegium Maynoth; Doktor M'hale namaszczony został na Biskupstwo przez Arcy-biskupa Dublińskiego, w assystencyi Arcy-Biskupa z Tuam i Biskupa z Achonry.

— Zgromadzenie prawodawcze Stanów Georgii zamknęło posiedzenie swoje nie wziąwszy pod rozwagę sławnego raportu P. *Lumpkins* przeciw rządowi centralnemu Stanów Zjednoczonych, w którym proponował oddzielenie się od związku.

Londyn dnia 6 sierpnia.
(z Gazety Börsen Halle).

Na tayney radzie onegday odroczono parlament do d. 1 listopada.

Gazeta *Sun* wyraża: „Sądząc ze stanu opinii publiczney o emancypacyi katolików, równie z nieobecności wielkiey liczby członków parlamentowych, którzy się na ląd udali, nie jest do wiary podobna, aby w tym roku nastąpił ogólny wybór członków parlamentu.“

Tuteysze gazety ministeryalne wyrażają, iż nie chcą dawać wiary pogłoskom, rozsianym przez gazetę *Etoile*, jakoby grecy chcieli sobie obrać Króla.

Po ułożeniu się półkownika *Hamilton* z rządem mexykańskim, wypłynie wkrótce z *Liverpool* okręt parowy, dla zwiedzenia rzeki *Oronoku*.

Słychać, że zerwanie pożyczki z Hiszpanią, będzie powodem do wytoczenia się sprawy w sądach. Rząd hiszpański chce zapozwać przed sąd angielski bankierów londyńskich o niedopełnienie kontraktu.

Podług gazety *Courrier*, który, jak wiadomo, w duchu ministeryum francuzkiego pisze, słychać, iż nie myślą tam o zmianie ministrów. Wolność druku we Francyi trwać będzie nietykalnie, przynaymniey do zgromadzenia się Izb.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 95.

Wilno dnia 14 sierpnia v. s. Roku 1825.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie pretensyi Pińskiego Klasztoru Zjawienia się Pańskiego, będzie się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie zaścianek Batiużyn położony w Wileyskim powiecie, odległy od nadetatowego miasta Radoszkowicze mil 2, od Mińska 7, od Wileyki 7, od miasteczka Ili 4 i od Wilna 24; zawierający w sobie włościański dom jeden, w nim poddanych płci męzkiey dusz 2, a żeńskiey 7; ziemi uprawney dobrey z sianożęciami murożnemi, lasem i zaroślami 2 włoki, 21 morgow, i 137 prętow, przynoszący rocznego dochodu 45 rubli 46 kop. srebrem, a na wieczną przedaż oceniony 909 rubli srebrem, albo podług kursu 3370 rubli assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony zaścianek, zechcą przybydź do Mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy; 1szy dnia 10, 2gi 11 septembra, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach obu stolic, gdzie to poźniey nastąpi, i w Kuryerze Litewskim. Inwentarz takowego Zaścianku i warunki, podług których odbywać się będzie przedaż, w każdym czasie życzącym kupić będą okazane.

Dnia 28 julii 1825 roku.

Sowietnik i Kawaler Fribes.
Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.
Gubernialny Sekretarz Wasilewski.

---

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż byłego dzisnieńskiego mieyskiego Głowy Sylwestra Lednika żony Heleny Lednikowey, na uzyskanie liczącey się na jey męźu skarbowey po części prowiantskiey należności 1319 rubli 10 kop. assygn., będzie się przedawać dom drewniany ze wszelką do niego attynencyą, oceniony 675 rub. 45 kop., położony w mieście Dziśnie; a zatym życzący kupić takowy dom zechcą przybyć do tego Rządu, na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które późniey w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach nastąpi, pierwszy za miesiąc, drugi za dwa, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące. Dnia 27 junii 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.

---

1. *Za rozkazem* JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Nowogrod Wołyńskiego.

Roku 1825 miesiąca lipca 8 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Pttu Nowogrod Wołyńskiego, i przedemną Antonim Żukotyńskim Regentem przysięgłym Akt tychże, osobiscie stawając Woźny Ziemski Powiatu Nowogrod Wołyńskiego, Ur. Eustachy Rosmarynowski dobrowolnie zeznał, iż on roku miesiąca i dnia idących, przypozew na Blankiecie prawnie sporządzonym niżey wyrażonym pozwanym w Kancellaryi Ziemskiey Powiatu Nowogrod Wołyńskiego położył, jak następuje. ALEXANDER Pierwszy z Bożey Łaski IMPERATOR i Samowładzca Wszech Rossyy etc.etc.etc. Wam JW. Maryannie z XX. Sapiehow Puzyninie SS. tudzież W. Michałowi Pruszakowi, oraz W. Ignacemu Koszuckiemu i innym, to jest W. Annie Filipieckiey wdowie, Maryannie Kłosowskiey wdowie, Janowi Gautierowi, Piotrowi Gautierowi Opiekunowi nieletniey Panny Emilii Dzymińskiey, i teyże Pannie Dzymińskiey, Józefowi Dzymińskiemu, Annie Riedel wdowie, Maryannie Rautenstrauch Pannie pełnoletniey, JW. Józefowi Rautenstrauchowi Generałowi Brygady, W. Elżbiecie z Koszarskich pierwszego szlubu Rautenstrauchowey, teraz zaś Hryniewiczowey, w assystencyi męża i jako Opiekuna nieletniego Henryka Rautenstraucha czyniącey, niemniey tymże Janowi lub innego imienia Hryniewiczowi Opiekunowi i Henrykowi Rautenstrauchowi małoletniemu w Opiece oyczyma i matki czyniącemu, W. Annie z Rautenstrauchów małżonce i Semenenie mężowi Kramazewskim. WW. Antoniemu Gautierowi, Walentemu Gautierowi, Maryannie z Gautierów i Tomaszowi Kamienskim małżonkom, WW. Hypolitowi i Maryannie z Gautierów Wilsonom małżonkom i Annie Gautier Pannie pełnoletniey, niegdy W. Antoniego Chevalier Sukcessorom, niemniey WW. Augustynowi czyli Augustowi Bernaux, Dominikowi Bigonzemu i w ostatku JW. Bazylemu Jukieczowu Pułkownikowi Gwardyi Ross. pozwanym, z osób, dóbr i całego majątku przykazujemy, abyście WW. z wpisu powodów, na następney kadencyi od Sgo Michała Rzymskiego zacząć się mającey, przed Sądem Ziemskim Powiatu Nowogrod Wołyńskiego stawili się na prawne zapozwanie JOO. Antoniego Szambelana Jego Cesarsko Królewsko Polskiey Mości dóbr Klucza Anepolskiego i Stanisława b. Porucznika Gwardyi Pol. dóbr Klucza Berezdowskiego Dziedziców Xiąt Jabłonowskich, niegdy JO. Stanisława Xięcia Jabłonowskiego Senatora Woiewody Królestwa Polsk. synów i jedynych Sukcessorów Aktorów, którzy do praw Polskich, Ukazow Imiennych, Dokumentów, Dekretów, sprawiedliwości i dwóch Kondemnat w Ziem. Sądzie Pttu Nowogrod Wołyńskiego, pierwszey na kadencyi Sto Trzechkrólskiey, a drugiey ile z suspensą w zysku wedle konstytucyi 1784 r. ostatnio otrzymanych przychylając się w mieyscu cząstkowey odpowiedzi na aktoraty niektórych Cessyonaryuszów JW. Puzyniny, JW. Jukieczowa i innych sprawę o część summy przeciwko powodom utwarzających, dla przyniesienia ile w jedney sprawie w całkowitym interessie i ze wszystkiemi stronami sprawiedliwości prędszey, do zaocznego choćby wyroku ile po dostateczney konwikcyi pozywają i przypozywają oto: że JW. Maryanna Puzynina sama nayszczególniey i przez swych cessyonaryuszów nie tylko dawniey za życia śp. Xcia Wojewody oyca Aktorów naywiększe uchybienia, ale i póżniey już Xiążętóm Aktorom niepotrzebną prawność, a ztąd niewinny koszt popełnili i czynią; albowiem: imo JW. Puzynina piątą część sukcessyi czyli część piątą Klucza Sieliczowskiego, r. 1804 d. 25 stycznia w Kijowie niegdy JO. Stanisławowi Xciu Jabłonowskiemu oycu aktorów przez swego Plenipotenta W. Felixa Kadłubiskiego za Plenipotencyą osobiście od teyże JW. Puzyniny w Aktach Ziem. Wilen. r. 1801 d. 19 oktobra przyznaną, za summę zł. sr. dwakroć czterdzieści przedając, umówiła się w kontrakcie, że tylko zł. 100,000 JOX Jabłonowski zapłacić winien, co i zaraz dopełnił, a po odtrąceniu na poszliny zł. 12,000 z reszty summy szacunkowey zł. 128,000, dług na swą

schedę zł. 97,130, gr. 21 do zapłacenia przekazała, a choć pozostało od długów zł. 42,869 gr. 9 atoli na nieprzywidziane długi że za mały fundusz Xże to uważał, to JW. Puzynina osobno swą jeszcze summę czer. zł. 3 400 za gabinet naturalny dla niey od Skarbu Monarszego należny, tey summy cessyą podpisała. Lecz w tymże kontrakcie obie strony naymocniey zastrzegły, że obie te summy pozostałe od długów z szacunku i za gabinet z procentem po pięć od sta, dopiero za lat dwa to jest roku 1806 d. 20 stycznia odebrane bydź mogą i gdyby co nad przekazane długi inne nieprzewidziane i nowe Xże zapłacił, tedy z obuch summ szacunkowey, a gdy ta niewystarczy z gabinetowey pro persoluto JW. Puzynina przyjąć potrącić obowiązana. Na skutek czego JW. Puzynina i cessyą na summę gabinetową cz. zł. 3,400 przez pełnomocnika podpisała. 2re, A chociaż jednego dnia co i kontrakt na imie JW. Puzyniny niegdy JJOOXX. Aktorow oyciec na summę zł. 128,000 w złocie po zł. 18 liczonym że z szacunku wynikła, skrypt podpisał, równie i drugi skrypt na summę cz. zł. 3,400 za gabinet naturalny (jakby niby pożyczoną) wręczył. Oba z terminem roku 1806 i procentem po pięć od sta. Atoli przy braniu tych skryptów pełnomocnik w imieniu JW. Puzyniny wszystko działającym, W. Felix Kędłubiski, tego samego dnia na rzecz JJOOXX. Aktorów oyca z zaręczeniem iż summa pomienionemi skryptami upewniona, za dług prosty JW. Puzyninie nie jest należna. Lecz że pomienione summy na opłatę długów odkryć się mogących są zostawione, których długów ilość zaocznie z prywatney wiadomości była tylko położoną, więc mogą się powiększyć, dla tego oprócz summy zł. 128,000, i druga na cz. zł. 3,400, w celu finalnego z kredytorami obliczenia się do lat dwóch zostawia się i skrypt jako w celu tylko zabezpieczenia procentów dla JW. Puzyniny, tudzież resztującey należytości jakoby po finalnym obliczeniu się i uspokojeniu Kredytorów pozostał wydany, tak o żadną kwotę do czasu zrealizowania, przekazanych długów upominać się, ani też nikomu cedować JW. Puzynina niebędzie mocna, rewers podpisał. Jakowy rewers w dniu 15 czerwca jednegoż roku i w iedne Pttu Nowogrod Wołyńskiego Akta do oblaty jest podany, a to przy manifeście ze strony Xżąt oyca dnia tegoż podanym w którym zaskarża ważność skryptów i oświadcza zkąd mają źródło i aby nikt nie nabywał. 3cie. Należało, i owszem obowiązana z opisów kontraktu i rewersu JW. Puzynina była, processów jakie kredytorowie w różnych Sądach czynili pilnować. Lecz choć była pozywana i przypozywana, zawsze się miała zaocznie, naymnieyszego zgłoszenia się ani sama, ani żadnego umocowanego do obrony nieprzysłała, bądź żądania żadnego w obliczeniu się powinnym nie uczyniła. Zmuszony tedy był aktorów oyciec swych plenipotentów do bronienia się obligować, i do spraw dwóch, które JW. Jelska siostra JW. Puzyniny jedney z szacunku i długów rachunkowych a drugiey o summę gabinetową do Sądu Ziem. Nowogrod Wołyńskiego wytoczyła, też JW. Puzyninę przypozwać. Gdzie jednak ani w Ziemstwie ani na zjazdach JW. Puzynina nie stawiła się, choć umyślnie zwlekano, bo od czerwca do oktobra tak daleki termin zjazdu naznaczony został. Po otrzymaney tedy dostateczney prawney konwikcyi stało się na zjeździe roku 1806 dnia 4 oktobra, na którym cały Sąd zupełny Ziemski Pttu Nowogrod Wołyńskiego zasiadał, po osądzeniu kategoryi JW. Jelskiey i innych sukcessorów i do obrachowania długów schedy JW. Puzyniny dotykających przystąpiono, jakowych tak wielka ilość pokazała się, że nietylko całkowita summa zł. 128,000 z kontraktu i skryptu pierwszego wynikła wraz z procentem skompensowano, ale jeszcze w skutek opisów kontraktu i rewersu z summy gabinetowey cz. zł. 3,400 i procentu od niey cz. zł. 1,419 na spełnienie wówczas odkrytych długów Sąd zjazdowy zupełny Ziem. Nowogrod Wołyński odtrącił, a dla JW. Puzyniny z obuch skryptów niewięcey jak cz. zł. 1981 zł. 17 gr. 10 tylko wynalazł; których zapłacenie dnia 20 stycznia 1807 wskazał, jednak za ewikcyą a to z powodu że wówczas jeszcze JW. Jelska i inni z tey summy aktorów oyca o swe długi za JW. Puzyninę znowu pozywali. Skrypta zaś obydwa tenże Sąd skassował i za uspokojone uznał. 4te. Nie stawiła się i na termin w Kijowie JW. Puzynina ani Ewiktora nie było po prezencie jak manifest dowodzi, aktorów oyciec do siebie na powrót summę odebrał. Lecz JW. Jelska siostra jey rodzona mając pretensyą do niey, swój process kontynuowała, i w Sądzie Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskiego dnia 4 oktobra na zaoczność JW. Puzyniny stanął Dekret, oyca aktorów aby cz. zł. 1068 za JW. Puzyninę zapłacił obowiązujący, którą Xże wyliczył jak kwit świadczy. A następnie W. Kajetan Łyszczyński nowy kredytor JW. Puzyniny w Sądzie Ziemskim Pttu Ostrogskiego dnia 9 oktobra 1809 roku zyskał Dekret, który do zastępnego za JW. Puzyninę zapłacenia cz. zł. 421 aktorów oyca obowiązał, co i spełniono, wedle świadectwa kwitu dnia 10 stycznia roku 1810 w aktach kontraktowych Kijowskich zeznanego. 5te. Potrąciwszy takowe dwie wypłaty od summy z likwidacyi roku 1806 czynioney, lubo zostawało się u JJOOXX. Aktorów oyca jeszcze dla JW. Puzyniny summa czer. zł. 491 z procentem od roku 1806 należnym, jednak roku 1811 Prokurator Kommissyi Guberniów Kijowskiey, Podolskiey i Wołyńskiey pretensyą swą do dóbr Klucza Sieliczowskiego za poczynione na tychże dobrach przez JOX. Jabłonowskę Wojewodz. Brasł. dla Duchowieństwa zagranicznego zapisy, o znaczne summy zarościwszy, pozwy swe po XX. Aktorów oyca do Sądu Kommissyi wydał, Gdzie XX. oyciec obrony czynił że są odpowiedzialni sami sukcessorowie Xżny Wojewodz. Brasł., których taż Kommissya adcytacyą wskazała, i wiele powolności użyła, albowiem do lat 6ciu Kommissya odkładała, pozwami, gazetami uwiadamiano. Lecz gdy r. 1817 dnia 22 maja z wpisu w Kommissyi tejże przyszła sprawa, tam w mieyscu przysłania plenipotenta lub stawienia się i czynienia obron, JW. Puzynina z dóbr Rakańce przysłała tylko pismo z podpisem swoim do Kommissyi, i zapomniawszy że sama wzięła się do sukcessyi po Xżnie Jabłonowskiey W. B. w innych kra-

jach i nad należność nawet schedy swey (jak skargi siostr jey rodzonych opiewają) z teyże sukcessyi partycypowała. Równie zapomniawszy że samaż w aktach Wileńskich do odebrania schedy dóbr Wołyńskich albo przedania plenipotencyą pełnomocną na osobę W. Felixa Kadłubiskiego przyznała, który jey schedę klucza Sieliczowskiego jak powyżey wyrażono aktorów oycu przedał, i zł. 100,000 przy tranzakcyach odebrał. Ośmieliła się jednak wbrew takim czynnościom w swoim piśmie wyrazić, że jakoby wszelkie spadki po teyże JO. Annie z XXżąt Sapiehów Jabłonowskiey Wojewodzinie Brasławskiey zabrali i Dziedzicami zostali XX. Jabłonowscy Kajetan, Józef, którzy naymnieyszego wpływu do sukcessyi niemieli, a nawet X. Kajetąna Jabłonowskiego na świecie żyjącego wówczas niebyło i niema teraz, a daley słowa, że tłómacząca się nic nie zyskała, i cała tedy odpowiedź na sukcessorach oparta bydź powinna. Kommissya przeto na zaoczność obliczywszy wszystkie wypłaty jakie XXżąt oyciec z dóbr klucza Sieliczowskiego z dekretów dopełnił, nie wynalazła więcey tylko cz. zł. 492, które na satysfakcyą summ od Xżny Wojewodziny Brasł., funduszowi edukacyynemu należnych z procentem do rubli sr. 2067 czyniącą, a JW. Puzyninie od XX. oyca należną dla tegoż funduszu przysądziła, i albo zapłacić, bądź ewikcyą zapisać zleciła, co i dopełniono a procent corocznie dotąd wypłaca się. 6ste. JW. jednak Puzynina niejawiąc się ani do spraw z kredytorami, ani na termin z opisów, i do sprawy rozrachunkowey nie stawiąc się, ani też nikogo nie przysyłając, choć niemogła niewiedzieć, bo pozywana przypozywana, przecież na uszkodzenie w fortunie XX. Aktorów oyca, ośmieliła się skrypta powyższe jakby z pożyczonych summ wynikłe, a jakby żadnym opisem nienadwerężone W. Michałowi Pruszakowi przez cessyą za granicą uczynioną a dotąd w aktach właściwych nie oblatowaną ustąpić, który będąc winnym W. Antoniemu Chevalier kapitału złot. 86,382 i procentu 59,315, temuż skrypt nabyty JW. Puzyniny cedował a po śmierci W. Chevalier, W. Ignacy Koszucki połowy sukcessor summę swą połowiczną W. Augustynowi Bernaux odstąpił, W. zaś Bernaux połowę swey nabytey połowy to jest zł. 21,595 gr. 15 z procentem na W. Dominika Bigonżego wlewkiem od którego dopiero JW. Jukieczów Pułkownik, teyże samey summy nabył i w Sąd ninieyszy pozywa. Lecz wprzód osobno od jednego z cessyonaryuszów W. Augusta Bernaux XX. Aktorowie do Sądu Trybunału Mazowieckiego w Królestwie Polskim z dobr Szymanowa nieprawnie byli pociągani. Albowiem summa z przedaży dóbr klucza Sieliczowskiego wyniknęła i odpowiedź na tychże dobrach, i w Wołyńskich a nie innych juryzdykcyach dla obuch stron nakazała. Co zważywszy samże W. Bernaux, już do wypisu dnia 15 grudnia 1823 roku nawet stawić się niechciał. Gdy tedy niegdzie indziey rozprawa z JW. Puzyniną i jey Cessyonaryuszami bydź wedle prawa Statutu Littgo i Konstytucyów Koronnych powinna jak w Sądzie ninieyszym, do którego i dobra Sieliczowskie należą i Cessyonaryusz JW. Jukieczow przychodzi, a nieczątkowie, ale całkowicie ze wszystkiemi stronami ułatwiać się obowiązana. Kontrakt zaś Rezygnacyyny ile natychmiast roborowany, oraz rewers w skutek kontraktu i skryptów podpisany, aktom właściwym zaraz objawione, skargą wczesną wsparte, nigdy nie skarżone, w obliczu prawa są nieporuszonemi. A kiedy te tak mocne opisy, zabroniły JW. Puzyninie do roku 1806 summ z obu skryptów nie odbierać i nikomu niecedować, owszem mieć chcą, że wszystkie długi jakie tylko okażą się, potrącone z obu skryptów bydź powinny, i dopiero co się zostanie od długów to JW. Puzynina po obrachowaniu generalnym roku 1806 podnieść mogła; a JW. Puzynina przeciw opisom jakby rzetelnie pożyczone i niczem nienadwerężone, swe skrypta cedowała, i od rachunku unikała. Nadto kiedy cessye wszystkie jak od JW. Puzyniny W. Pruszakowi, tak i od W. Pruszaka W. Chevaliera, następnie na rzecz W. Bernaux, Bigonzego i od tegoż na osobę JW. Jukieczowa nastąpiły, w aktach zagranicznych przez lat kilka, a inne przez lat kilkanaście i kilkadziesiąt, dotąd w aktach z prawa właściwych nie są oblatowane. A co więcey nie na herbowym przyzwoitym wedle Ukazów, ale na zagranicznym papierze napisane, prawa zaś i Ukazy Monarsze takich tranzakcyów które nie są do roku w oblatę wniesione i na herbowym summie odpowiadającym papierze, za żadne poczytują, i nieprzyjmować każą. Daley gdy do dekretow Sądu Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskiego i zjazdowych JW. Puzynina była przypozywana pozywana, niewiadomością wymawiać się nie może. Opisy ją obowiązywały stawić się, a wreszcie pełnomocnik jey u. W. Felix Kadłubiski nienaydawniey zmarły, o mil tylko dwanaście od Nowogrodu Wołyńskiego we wsi swey Okwinach mieszkał, prawa przytym Koronne i Statutu Littgo na upornie niestawających zaoczność i uległość deklarują, a choćby z jakiego bądź tytułu niesłusznie użytego o uchylanie dekretu roku 1806 i innych nastąpionych pretensyą swą taż JW. Puzynina zarościć usiłowałaby, toć teraz kiedy przez lat ośmnaście oto ani skargi ani pozwu żadnego taż JW. Puzynina pozwana w aktach właściwych nie zaniosła, co i przysięgłych kwerendarzy akt Ziemskich Nowogrod Wołyńskich dowodzi; tedy wedle Imiennych Ukazów Monarszych to jest roku 1787, 1799, a nayszczegolniey ostatniego Ukazu roku 1815 grudnia 15 dawność dziesięcioletnią i na Gubernie od Polski przyłączone w rzeczach nawet dekretami przysądzonych deklarujące, wydanych wieczne już ma milczenie, a nigdzie i w żadnym Sądzie, a nawet i Senacie Dekret roku 1806 i inne acz zaoczny przeistoczone bydź nie mogą. A w ostatku gdy wedle Imiennego Monarszego Ukazu Kommissyi Krzemienieckiey, wyroki są nieporuszone, i gdy ta Kommissya przyymując rachunki XXżąt oyca z JW. Puzyniną resztę jey summy z przedaży dóbr Sieliczowskich należną na fundusz edukacyi przyznała, co spełniono, a o resztę rubli sr. 952 kopiejek 72, do innych funduszów odesłała. A przeto was pozwanych, u kogo są skrypta oryginalne dwa po wyżey zjaśnione od n. JOOXX. aktorów oyca JW. Puzyninie pozwaney dane, naprzód do złożenia nieodstępnego zobowiązać

a to w oryginałach, a w przypadku uporu i niezłożenia, tedy z extraktów tych skryptów zważając pobudki wyż pomienione i prawo Ukazy, dobra JJOOXX. Aktorów i dobra Klucz Sieliczowski od odpowiedzialności co do summ pierwszey zł. 128,000 i drugiey cz. zł. 3,400 z procentami z skryptów wyżey pojaśnionych wynikłych, ile zaspokojonych, a nieprawnie i niesłusznie przez JW. Puzyninę czyli raczey przez jey Cessyonaryuszów JW. Jukieczowa, WW. Pruszaka sukcessorów, Antoniego Chevalier, Bernaux i Bigonzego żądanych nazawsze uwolnić. Wszystkim powyższym i innym pretensorom oto konkurującym czynność nienależną uznać. Cessye ile w żadnym interessie nieprawnie i przeciw Ukazom zdziałane uchylić. Skrypta oryginalne Aktorom oddać. JW. Puzyninę za niedotrzymanie opisów rezygnacyynego kontraktu i rewersu, cedowanie skryptów, nieattentowanie rachunku i stania się kosztów przyczyną winną bydz uznać. Sztraf dobrowolnie kontraktem na sprzeciwiającego się zapisany zł. 100 000 od JW. Puzyniny przyznać i na rzecz aktorów zapłacić kazać. Cessyonaryuszow osobno winami prawem pro indebita vexa ustanowionemi osobiście, pieniężnie ukarać. Za kondemnat dwie prawne winy wskazać, koszt, poszliny zwrócić, w mieyscu exekucyi do zaocznego ile po dostateczney konwikcyi osądzenia XX. Aktorowie was pozwanych przypozywają i pozywają stawić się. Dan w Nowogrodzie Wołyńskiém Gubernii Wołyńskiey dnia 25 czerwca 1825 roku. Pisał i układał ten Pozew Władysław Wroczyński. Zeznał Eustachy Rozmarynowski Woźny Ziemski Pttu Nowogrod Wołyńskiego. Z których ksiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziemską Pttu Nowogrod Wołyńskiego jest wydany. Pisan w mieście Powiatowem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Nowogrodzie Wołyńskiém.

Ten Extrakt wydaję Antoni Zukotyński Regent Akt Ziem. Pttu Nowogrod Wołyńskiego Gubernii Wołyńskiey.

Czytałem z Aktami Józef Polanowski.

Sąd Ziem. Gubernii Wołyńskiey Pttu Nowogrod Wołyńskiego słuchając prośby umocowanego JJOO. XXżąt Antoniego i Stanisława Jabłonowskich, Ur. Ignacego Sobolewskiego na skutek decyzyi w Zurnale zapisaney, że podpis Ur. Antoniego Zukotyńskiego Regenta Akt Sądu swego jest aktualny poświadcza, i wolności drukowania tego pozwu celem ogłoszenia onego w Gazetach Kuryera Littgo i Korrespondenta Warszawskiego dozwala. Roku 1825 d. 20 julii.

Sędzia Ziem. Ptu Nowogroda Wołyńskiego Michał Greczyński.

Podsęd. Ziem. N. W. Ptu Jan Dąbrowski.

Pisarz Ziem. N. Wołyń. Karol Polanowski.

---

2 Hipolit Sobolewski Półkownik i Kawaer orderów, majątek swoy dziedziczny Maluszyce zwany, w Gubernii Grodzieńskiey, w Powiecie Nowogrodzkim położony, postanowił sprzedać, a gdy już wszedł w intercyzę, na moloy którey podał tabellę swych długow, a mianowicie: W. Mackiewiczowi Sędziemu Granicz. Nowogrod. zł. pol. 62,500, W. Bułhakowi Chorążemu Nowogrod. dziesięć tysięcy zł. polskich, WW. Dawidowiczom i Ułanom zł. pol. 3,200, Maszlennikowi kupcowi Nowogrod. zł. pol. 133 gr. 10, Rabinowey i jey synowi zł. pol. 450 W. Żabie Regentowi Lidzkiemu zł. pol. 666 gr. 10, W. Chmielewskiemu Sędziemu Oszmian. zł. pol. 2,650, Rosze dobrey wexlarce Nowogrod. zł. pol. 200, W. Chmielewskiemu Vice-Sędziemu zł. pol. 500, Leyzerowi Cukierbekierowi zł. pol. 450. Uprosił niżey podpisanego, aby opublikować w Gazetach Kuryera Lit. a przezto uwiadomić jego kredytorów wyżey wyrażonych, iż każdy z onych należność swoją na kontraktach Nowogrodzkich w dniu 20 mca marca roku następnego 1826 niezawodnie odbierze. Nadto jeżeliby ktokolwiek jeszcze miał jaką do majątku Maluszyszek w jakimkolwiek względzie pretensyą, aby w tym czasie kontraktowym i dniu zajawił się osobiście. Datt 1825 miesiąca augusta 3 dnia. Jako uproszony podając podpisuję:

Woyciech Hutorowicz b. Exaktor Ptu. Wiłkomierskiego.

Roku 1825 augusta 3 dnia przed Aktami Ziem. Ptu Wileńgo stawając osobiście WJP. Woyciech Hutorowicz b. Exaktor Ptu Wiłkomier. ninieysze oświadczenie wpisać do protokułu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał. O przyjęciu do Akt i wolności wydrukowania w Gazetach Kuryera Litewskiego zaświadcza Jan Zienkowicz Regent i Kawaler.

---

2 Ze skutkow postanowienia Sądu Magistratu Miasta Wilna w dniu 1 teraźnieyszego miesiąca augusta nastałego, odbywać się będzie in fundo domu b. Exaktora Sobolewskiego w Wilnie N. 391 oznaczonego, na wypuszczenie tegoż domu z daty 29 septembra idącego roku w jednoroczną arędowną tenutę, publiczna licytacya w terminach: pierwszym dnia 17, drugim dnia 18 i trzecim ostatecznym dnia 19 bieżącego msca augusta. Zyczący więc zarędować takowy dom, aby w pomienionych wyżey terminach do licytacyi z odpowiednią ewikcyą jawili się; w tem celu czynię ninieyszą awizacyą. Datt roku 1825 miesiąca augusta 10 dnia.

Józef Giec B. M. W.

2 Z rozporządzenia Sądu Magistratu Miasta Wilna odbywać się będzie na jednoroczną z daty 29 septembra idącego roku arędowną tenutę domu obywateli Opitzow w Wilnie na Zarzeczu pod N. 566 położonego, in fundo tegoż domu publiczna licytacya w terminach: 18, 19 i 20 teraźnieyszego miesiąca augusta. Zyczący więc zarędować takowy dom, zechcą w pomienionych terminach stawić się do licytacyi. Roku 1825 miesiąca augusta 10 dnia.

Karol Gain R. M. W.

Wyjeżdżający.

3. Wyjeżdża za granicę do Saxonii i Westfalii a mianowicie do miast Lipska i Dudersztatt, Wilenski Obywatel mayster piekarski, Henrych Hartwich z córką Reginą dla interessow familiynych na miesięcy sześć z powrótem.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 sierpnia rub. srebrny 3 rub. 74½ k., imperyal 37 r. 45 kop.